

WYROK Z DNIA 19 LISTOPADA 2008 R.

V KK 74/08

Dokonywanie wykładni polega na zastosowaniu wszystkich metod (językowej, systemowej i funkcjonalnej). Zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie oznacza, że w tym procesie wolno zignorować wykładnię systemową i funkcjonalną, a niekiedy także historyczną.

Przewodniczący: sędzia SN J. Skwierawski.

Sędziowie: SN D. Świecki (sprawozdawca),

SA (del. do SN) A. Seremet.

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.

Sąd Najwyższy w sprawie Henryka M., skazanego z art. 148 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 19 listopada 2008 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 30 października 2007 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 4 czerwca 2007 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Apelacyjnemu w S. do ponownego rozpoznania (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

(...) Nie można też zaakceptować przedstawionego przez Sąd Apelacyjny stanowiska co do przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 148 § 3 k.k. w kontekście przyjętego w ślad za aktem oskarżenia opisu czynu, z

którego wynika, że oskarżony był uprzednio skazany za przestępstwo z art. 148 § 2 k.k. z 1969 r. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że przepis ten na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. dotyczył uprzywilejowanej postaci zabójstwa i stanowił odpowiednik obecnego art. 148 § 4 k.k. Sąd Apelacyjny jednak uznał, że to uchybienie Sądu Okręgowego, polegające na nieskorygowaniu błędu w opisie czynu, pomimo że oskarżony był w rzeczywistości skazany za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r., nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bo podzielił stanowisko prezentowane przez część doktryny, iż pojęcie „zabójstwo” użyte w art. 148 § 3 k.k. obejmuje zarówno typ podstawowy, typy kwalifikowane, jak i uprzywilejowane. Tym samym Sąd Apelacyjny odrzucił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powołanej na wstępie uchwale*, iż wcześniejsze prawomocne skazanie za zabójstwo, stanowiące podstawę obostrzenia odpowiedzialności karnej w oparciu o przepis art. 148 § 3 *in fine* k.k., nie obejmuje uprzedniego prawomocnego skazania za zabójstwo typu uprzywilejowanego. Jednakże odrzucenia tego poglądu przez Sąd Apelacyjny nie można zaakceptować, albowiem nie przedstawiono szerszej warstwy argumentacyjnej, poza lakonicznym stwierdzeniem, że stanowisko Sądu Najwyższego jest „pozbawione normatywnego oparcia oraz sprzeczne z zasadami wykładni (pierwszeństwo wykładni językowej, nad pozostałymi)”. Nie jest to jednak wystarczające uzasadnienie podstawy prawnej orzeczenia, albowiem nie wiadomo co oznacza zwrot „pozbawione jest normatywnego oparcia”, skoro wątpliwość interpretacyjna pojawiła się właśnie z uwagi na normatywne umiejscowienie tego przepisu jako § 3 art. 148 k.k., a więc po unormowaniu typu podstawowego i typów kwalifikowanych przestępstwa z art. 148 k.k. Natomiast stwierdzenie, że przeciwko temu pogładowi przemawia zasada pierwszeństwa wykładni językowej w procesie dekodowania znaczenia przepisu prawa, nie jest do końca trafne, albowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w nauce prawa dominuje pogląd, ujmując rzecz w skrócie, że proces

wykładni powinien polegać na zastosowaniu wszystkich metod (językowej, systemowej i funkcjonalnej), gdyż porzucenie na wykładni językowej nie jest wystarczające. Zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie oznacza, że w procesie wykładni wolno całkowicie zignorować wykładnie systemową i funkcjonalną. Może się bowiem okazać, że sens przepisu, który wydaje się językowo jasny okaże się wątpliwy, gdy poddany zostanie procesowi dalszej wykładni (por. L. Morawski: Zasady wykładni prawa, Toruń 2006, s. 73). Dlatego też Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale (I KZP 41/02, OSNKW 2003, z. 1-2, poz. 4) wyraźnie wskazał, że wynik wykładni językowej znamienia „zabójstwo” nie jest jednoznaczny i wobec tego przy zastosowaniu wykładni systemowej doszedł do wniosku, że przepis art. 148 § 3 k.k. w zakresie dotyczącym uprzedniego skazania za zabójstwo, odnosi się tylko do typu podstawowego i typów kwalifikowanych. Z tego też względu stanowisko Sądu Apelacyjnego odrzucające ten pogląd bez przedstawienia argumentów przeciwnych, nie może zyskać akceptacji. W związku z tym ponownej oceny wymaga kwestia prawidłowej kwalifikacji prawej czynu, która przy przyjęciu poglądu Sądu Najwyższego nie jest zgodna z jego opisem co do wskazania, że oskarżony był uprzednio skazany za przestępstwo z art. 148 § 2 k.k. z 1969 r., tj. uprzywilejowane zabójstwo. Jednakże nie jest również trafny pogląd Sądu Apelacyjnego, że kierunek zaskarżenia uniemożliwiał poprawienie tego uchybienia, albowiem byłoby to orzekanie na niekorzyść oskarżonego. Należy uznać, że tak przedstawiony pogląd odnosi się do zakazu *reformationis in peius*. Rzecz jednak w tym, że ten zakaz dotyczy zmiany ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego, przy czym chodzi o ustalenia zarówno w części dyspozytywnej, jak i motywacyjnej orzeczenia. Należy w związku z tym rozważyć, czy rzeczywiście skorygowanie niewątpliwego błędu w opisie czynu odnośnie numeracji paragrafu art. 148 k.k. z 1969 r., byłoby zmianą ustaleń faktycznych dotyczących znamion przypisanego przestępstwa. Otóż, jak wyni-

ka z opisu czynu oskarżony był „uprzednio skazany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w S. za czyn z art. 148 § 2 dawnego kodeksu karnego”. Jest to niewątpliwie skrótowa forma opisu przypisanego przestępstwa przez odeślanie odnośnie do wypełnienia znamienia „skazany za zabójstwo” (art. 148 § 3 *in fine k.k.*) do opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej zawartej w wyroku Sądu Wojewódzkiego w S. Nie ulega wątpliwości, że tym wyrokiem oskarżony został skazany za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. W tym zakresie są to więc ustalenia faktyczne wynikające z tego wyroku, które zostały poczynione prawidłowo co do wcześniejszego skazania za zabójstwo z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r., choć błędnie wpisano kwalifikację prawną czynu, bo zamiast § 1 wskazano § 2. Jest to więc błąd pisarski przejęty z zarzutu aktu oskarżenia, a nie błędne ustalenie faktyczne. Uwzględnienie tej okoliczności prowadzi do wniosku, że *in concreto* realne i racjonalne wydaje się rozważenie przez Sąd Apelacyjny możliwości sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w wyroku Sądu Okręgowego, pomimo wyrażanej w orzecznictwie i piśmiennictwie ostrożności w tej kwestii. Niemniej jednak w niniejszej sprawie przyczyny wadliwego opisu czynu wynikają z błędu pisarskiego, który może zostać sprostowany w trybie art. 105 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

* I I KZP 41/02 /OSNKW 2002, z.1-2, poz.4/